

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Paweł Hochman
Sędziowie	SSO Stanisław Łęgosz (spr.) SSO Beata Grochulska
Protokolant	st. sekr. sąd. Beata Gosławska

po rozpoznaniu w dniu 11 sierpnia 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa J. Z.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku

z dnia 14 kwietnia 2014 roku, sygn. akt I C 59/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach:

- pierwszym w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego Towarzystwa (...) i (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda J. Z. kwotę 29.268,42 złotych obniża do kwoty 4.315,69 (cztery tysiące trzysta piętnaście 69/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 17 stycznia 2012 roku, a w pozostałym zakresie powództwo o odszkodowanie oddala;
- trzecim w ten sposób, że powództwo o rentę oddala;
- szóstym w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego Towarzystwa (...) i (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda J. Z. tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 4.383,01 złotych obniża do kwoty 2.260,30 (dwa tysiące dwieście sześćdziesiąt 30/100) złotych;
- siódmym w ten sposób, że podlegającą pobraniu od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 823,13 złotych podwyższa do kwoty 2.428,23 (dwa tysiące czterysta dwadzieścia osiem 23/100) złotych;
- ósmym w ten sposób, że podlegającą pobraniu od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 6.036,30 złotych obniża do kwoty 4.431,20 (cztery tysiące czterysta trzydzieści jeden 20/100) złotych;

2. w pozostałej części apelację oddala;
3. koszty procesu między stronami za instancję odwoławczą wzajemnie znosi.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 403/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2014 roku w sprawie I C 59/14 Sąd Rejonowy w Radomsku

1. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda J. Z.
  - tytułem odszkodowania kwotą 29.268,42 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 14.000 zł od dnia 17 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty i od kwoty 15.268,42 zł od dnia 11 września 2013 roku do dnia zapłaty;
  - tytułem zadośćuczynienia kwotą 80.000 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 50.000 zł od dnia 17 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty i od kwoty 30.000 zł od dnia 11 września 2013 roku do dnia zapłaty;
  - tytułem renty kwotą w wysokości po 500 zł miesięcznie płatną do 10 dnia każdego miesiąca, począwszy od 1 stycznia 2013 roku i na przyszłość - z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności któregośkolwiek ze świadczeń okresowych;
- 1 ustalił, że pozwany ponosi odpowiedzialność za szkody, które mogą powstać w przyszłości w stanie zdrowia powoda w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 28 września 2008 roku;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.383,01 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Kasy Sądu Rejonowego w Radomsku z zasądzonych roszczenia kwotę 823,13 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w zakresie oddalonej części powództwa a także od pozwanego kwotę 6.036,30 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w zakresie uwzględnionej części powództwa.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sadu Rejonowego:

W dniu 28 września 2008 roku doszło do zdarzenia komunikacyjnego, którego sprawcą był K. K. (1), który kierując samochodem osobowym marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i skręcając w lewo na parking, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu na wprost powodowi kierującemu motocyklem marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i doprowadził do zderzenia pojazdów, wskutek czego powód J. Z. doznał obrażeń ciała. Sprawca wypadku prawomocnym wyrokiem karnym Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 19 grudnia 2008 roku w sprawie o sygn. akt II K 333/08 został skazany na karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat.

Pojazd, którym poruszał się sprawca wypadku, w dacie zdarzenia objęty był umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

Z punktu widzenia ortopedycznego powód w wyniku wypadku z dnia 28 września 2008 roku doznał urazu wielomiejscowego, tj. otwartego zwichnięcia stawu skokowo – goleniowego prawego ze złamaniem kości skokowej na wysokości szyjki z przemieszczeniem odłamów i złamaniem kości strzałkowej prawej. Początkowo powód był zaopatrzony w R., gdzie przebywał do dnia 29 września 2008 roku, następnie był przewieziony do Szpitala (...) w Ł., gdzie przebywał do 17 października 2008 roku. W dniu 20 października 2008 roku zgłosił się do Wojewódzkiego

Szpitala (...) w P. w celu dalszego leczenia. Ze względu na stan zapalny z przetoką był leczony operacyjnie w trybie opóźnionym po ustąpieniu ostrego stanu zapalnego, w dniu 30 października 2008 roku miał przeprowadzony zabieg operacyjny. Wykonano repozycję krwawą przemieszczonego bloczka kości skokowej ze stabilizacją 3 drutami K. wprowadzonymi od strony głowy kości skokowej, poza tym wykonano plastykę wiórami gąbczastymi obszernego ubytku w obrębie szyjki kości skokowej i założono unieruchomienie gipsowe podudziowe. Przebieg pourazowy po otwartym zwichnięciu stawu skokowego prawego ze złamaniem kości skokowej na wysokości szyjki był powikłany stanem zapalnym ropnym przetokowym z brakiem zrostu kostnego wskutek martwicy aseptycznej troczka kości skokowej oraz wtórnymi zmianami zwyrodnieniowymi stawu skokowego prawego górnego i dolnego. W 2010 roku powód został ponownie przyjęty do szpitala w P. w celu dalszego leczenia usztywnienia stawu skokowo – goleniowego i skokowo – piętowego gwoździem odpiętowym z jednoczesną korekcją szpotawego ustawienia stopy. W dniu 21 października 2010 roku wykonano usztywnienie stawu skokowego przy użyciu gwoździa (...) odpiętowego blokowanego statycznie, stabilizacji dalszej nasady strzałki po jej osteotomii sposobem (...) wkrętami gąbczastymi, poza tym wykonano obszerną spongiozoplastykę wiórami gąbczastymi ksenogenicznymi z implantacją autogennych czynników zrostu izolowanych ze szpiku kostnego. W dniu 15 lutego 2011 roku wykonano dynamizację gwoździa śródszpikowego odpiętowego podudzia prawego.

Trwały uszczerbek na zdrowiu związany z przebytym otwartym zwichnięciem ze złamaniem i powikłaniami, obecnie po usztywnieniu w pozycji czynnościowej stawu skokowego bez czynnego procesu zapalnego, wynosi 20 %. Uszczerbek długotrwały w okresie, gdy dominowały objawy aseptycznej martwicy z przetokami zapalnymi wynosił nawet 30 %.

Cierpienia były znaczne przez okres 1,5 roku, tj. od urazu w związku z dużymi uszkodzeniami po operacji otwartego zespolenia i po kolejnej operacji usztywnienia, podczas unieruchomienia gipsowego i konieczności oszczędzania kończyny dolnej prawej do czasy wygojenia po artrodezii stawu skokowego prawego. Po tym okresie przez okres kolejnych 3 miesięcy cierpienia były mierne. Po tym okresie i tak pozostaje do chwili obecnej stopień cierpienia jest lekki z okresami nasilenia przeciążeniowego.

Rokowania są pomyślne w tym sensie, że nie ma czynnego procesu zapalnego, jednak naruszenie funkcji jest zaznaczone z powodu usztywnienia stawu skokowego. Powód pozostaje trwale osobą niepełnosprawną lekkiego stopnia. Po uzyskaniu pełnego zrostu i ustąpieniu stanu zapalnego nie ma przeciwwskazań do podjęcia pracy i powrotu do pracy, jednak praca ta powinna nie być uciążliwa dla stawu skokowego prawego.

W przyszłości pozostaje zabieg usunięcia metalu, który nie powinien skutkować istotnymi powikłaniami i utrudnieniami przez okres powyżej 4 tygodni.

Z punktu widzenia chirurgicznego powód w wyniku wypadku z dnia 28 września 2008 roku doznał następujących chirurgicznych obrażeń ciała: urazu klatki piersiowej ze złamaniem żebra VIII po stronie lewej i złamaniem żeber IV – VIII po stronie prawej, urazu brzucha po stronie prawej z pęknięciem i krwiakami mięszu wątroby, z rozerwaniem wewnątrz wątrobowych dróg żółciowych i lewej gałęzi żyły wrotnej, uszkodzeniem naczyń tętniczych żołądka i krwotokiem wewnętrznym do jamy otrzewnej, zwichnięcia stawu śródrečno – paliczkowego kciuka lewego, ogólnych potłuczeń ciała i rany brody (bez pozostawienia trwałych następstw). Podczas zaopatrzenia powoda w Szpitalu w R. bezpośrednio po wypadku ze względu na wstrząs krwotoczny oraz trudności z zaopatrzeniem uszkodzeń mięszu i naczyń wątroby, podczas operacji przeprowadzonej w Szpitalu w R. zastosowano tylko paking wątroby serwetami chirurgicznymi i przetoczono krew. Następnego dnia po przetransportowaniu do Szpitala (...) w Ł. powód był reoperowany – zaopatrzone uszkodzenie wątroby i przetoczono mu jeszcze kilka jednostek koncentratu krwi. Przebieg chirurgicznego leczenia pooperacyjnego był prawidłowy i pacjenta wypisano do domu w dniu 17 października 2008 roku z zaleceniem zgłoszenia się na usunięcie drutu K. w dniu 30 października 2008 roku, a następnie kontynuowania leczenia uszkodzeń kostno – stawowych.

Prawie wszystkie doznane chirurgiczne obrażenia ciała (poza urazem brody i potłuczeniami) skutkowały trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Uszczerbek na zdrowiu związany ze złamaniem 6 żeber wynosi 10 %. Uszczerbek na zdrowiu związany z uszkodzeniem wątroby, jej naczyń i dróg żółciowych wymagające jej szycia, usunięcia pęcherzyka

żółciowego i drenażu dróg żółciowych, ale obecnie bez zaburzeń miększu wątroby, wynosi 10 %. Uszczerbek na zdrowiu związany z uszkodzeniem żołądka i jelit oraz zrostami pooperacyjnymi i uszkodzeniem chirurgicznym powłok brzusznych, bez obecności przepukliny brzusznej, przy okresowo pojawiających się dolegliwościach bólowych brzucha, ale przy prawidłowym stopniu odżywienia wynosi 10 %. Uszczerbek na zdrowiu wywołany przebyciem i zastarzałym zwicnięciem kciuka lewego wynosi 2 %. Tak więc całkowity trwały uszczerbek na zdrowiu powoda spowodowany doznaniem w dniu 28 września 2008 roku obrażeniami chirurgicznymi wynosi 32 %.

Zakres cierpień psychofizycznych, które po wypadku z dnia 28 września 2008 roku odczuwał powód był bardzo duży z powodu mnogości i ciężkości doznanych obrażeń. Pierwsze dni po wypadku są słabo zapamiętane przez powoda. Na odczuwanie cierpień składały się wszystkie obrażenia - zarówno chirurgiczne, jak i ortopedyczne, ale ich intensywność i dominacja zmieniały się w różnych okresach leczenia. Dolegliwości spowodowane urazem klatki piersiowej były najsilniejsze w okresie 2-4 tygodnia, a od 5 tygodnia stawały się mierne i coraz słabsze, gdyż proces zrastania się żeber jest dość szybki i u młodej osoby w ciągu 6 tygodni następuje wzrost złamanych żeber, a po 10-12 tygodniach nie powinny już być odczuwane dolegliwości ze strony klatki piersiowej. Dolegliwości spowodowane urazem brzucha, dwukrotnymi operacjami i licznymi drenami ustąpiły nieco wcześniej niż bóle złamanych żeber - to jest w ciągu około 6 tygodni. Niebagatelną rolę dla powoda odgrywały cierpienia psychiczne spowodowane oderwaniem od aktywnego życia, unieruchomieniem w łóżku i upokarzającą koniecznością sprawowania nad nim opieki.

Powód wymagał ścisłej diety wątrobowej w czasie hospitalizacji. Później ta dieta mogła być rozszerzona, ale i tak nadal powinna być dietą wątrobową (niskotłuszczowa, bezalkoholowa). Powód ma blizny w miększu wątroby, miał usunięty pęcherzyk żółciowy i miał długotrwały drenaż dróg żółciowych - te czynniki mogą spowodować, że po błędnie dietetycznym mogą pojawiać się bóle brzucha.

Z punktu widzenia chirurgicznego rokowania na przyszłość są dobre. Teoretycznie wiadomo, że po takich urazach, jakich doznał powód, może powstawać kamica dróg żółciowych, stany podżółtaczkowe i wzrost ciśnienia w układzie żyły wrotnej, mogą utworzyć się przepukliny w bliznach pooperacyjnych, może wystąpić niedrożność zrostowa jelit. Jak dotychczas - poza objawami dyspepsji i okresowych bólów żadne poważne następstwa nie ujawniły się - więc ryzyko ich wstąpienia w przyszłości jest niewielkie i z biegiem czasu będzie się zmniejszać. Jeszcze jednym możliwym następstwem może być przyspieszenie powstania zwyrodnień w stawie śródrečno - nadgarstkowym kciuka lewego.

U powoda z przyczyn chirurgicznych występują dwa zasadnicze ograniczenia życiowe: zakaz dźwigania ciężarów powyżej 7 kg - ma to zapobiec powstaniu przepukliny brzusznej i bólom brzucha, a drugim ograniczeniem jest dieta.

Powód w 2011 roku po sytuacji związanej z wypadkiem i kolejnych zabiegach oraz pobytach w szpitalu zaczął coraz gorzej znosić tę sytuację i zaczął korzystać z wizyt u psychologa. Czuł się źle z tego powodu, że nie może wykonywać swojej pracy, która oprócz dochodu dawała mu też przyjemność. Przed wypadkiem powód był człowiekiem aktywnym fizycznie, biegał, jeździł motocyklem. Jeździł na rowerze, lubił się poruszać, urządzać wycieczki z dzieckiem do lasu, wspólne wypady w góry, biwaki. Jeździł na nartach. Od czasu wypadku żadnej z tych czynności nie może już wykonywać. Ponadto w 2009 roku powodowi urodziła się druga córka, jednakże powód z uwagi na swój stan zdrowia i ograniczenia nie mógł nawet pomóc żonie w opiece nad dzieckiem. Mógł jedynie siedząc trzymać dziecko na rękach. Ponadto powód po wypadku miał problemy z poruszaniem. Wymagał pomocy przy toalecie, przy kąpaniu, pomagała mu żona. Powód miał nocne lęki, odczuwał ból. Poruszał się o kulach.

Z punktu widzenia psychologicznego powód w następstwie wypadku z dnia 28 września 2008 roku doznał długotrwałego urazu psychicznego i wystąpiły u niego symptomy zespołu stresu pourazowego. Wypadek wpłynął negatywnie na stan emocjonalny powoda oraz na jego stan psychiczny i dalsze funkcjonowanie w życiu osobistym (między innymi stany lękowe, zaburzenia rytmu snu i czuwania). Doszło do pogorszenia stanu psychicznego, znacznych cierpień psychicznych (w tym bólowych) pod postacią symptomów zespołu stresu pourazowego, zaburzeń depresyjnych. Powód korzystał z form terapii psychologicznej.

Przeprowadzone badania psychologiczne ujawniły (podwyższone ponad dopuszczalną normę skale depresji, hysterii, hipochondrii), że powód obecnie skłonny jest do nadmiernego dystansu wobec otoczenia, któremu towarzyszy

poczucie nieadekwatności. Cechuje go obniżony nastrój, istnienie hamulców emocjonalnych, brak zapału. Zmiany te zaszły w osobowości powoda po wypadku z dnia 28 września 2008 roku. Badanie psychologiczne wykazało także podwyższenie postaw lękowych, depresyjnych, histerycznych, które charakteryzuje się subiektywnymi, świadomie spostrzeganymi uczuciami obawy i napięcia. Powód ma sytuacyjnie uwarunkowane stany wzmożonego napięcia emocjonalnego, niepokoju, czego wyrazem jest (obecnie słabnące) występowanie koszmarów sennych, w wyniku których powód wybudzał się ze snu. Okresowo występowały ponadto mniejsza energia oraz wytrzymałość na zmęczenie, pesymistyczne postrzeganie przyszłych wydarzeń w związku z obawami o swój powrót do zdrowia, problemy ze snem. U powoda ujawniły się symptomy zespołu stresu pourazowego pod postacią: ponownego doświadczania traumatycznego przeżycia -odtworzenia go przez częste sny, myśli, czy wyobrażenia z nim związane, które pojawiają się niezależnie od woli, pobudzenia psychofizycznego objawiającego się poprzez zaburzenia fizjologiczne (zaburzenia snu) oraz unikania sytuacji kojarzących się z traumatycznym przeżyciem.

Powód z tytułu leczenia poniósł koszty w łącznej wysokości 4.152,56 złotych, przeznaczone na zakup leków, środków zaopatrzenia ortopedycznego, wykonanie badań diagnostycznych.

Powód z wykształcenia jest magistrem inżynierem ochrony środowiska, jednakże nie znalazł pracy w swoim zawodzie. Początkowo pracował jako pracownik sklepów motocyklowych i lakierniczych. Następnie otworzył własną działalność gospodarczą, którą prowadził przed wypadkiem. Pracował sam, nikogo nie zatrudniał. Jego działalność polegała na naprawie motocykli i obsłudze pojazdów dwukołowych. Po wypadku powód był zmuszony zatrudnić pracownika. Obecnie dochód przychód powoda jest mniej więcej taki sam, jednakże powód ponosi wyższe koszty w związku z zatrudnieniem pracownika. Powód był zmuszony zatrudnić pracownika, gdyż z uwagi na jego stan zdrowia są pewne czynności, których sam nie może wykonywać.

Powód prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) motocyklowy w B.. Powód wybrał ryczałtowy sposób opodatkowania działalności — 8,5 % wartości przychodów - zbroszurowane książki do każdego roku podatkowego. Powód nie ponosi kosztów zużycia materiałów, gdyż te ponoszą klienci. Powód obciąża klientów kosztami robocizny. Budynek gospodarczy, w którym jest prowadzona działalność do 2010 roku był własnością matki powoda i był wynajmowany na podstawie umowy z dnia 20 marca 2006 roku. Koszty związane z wynajmem wynosiły 100 złotych miesięcznie plus podatek od nieruchomości. Od 2011 roku budynek jest własnością powoda. Od czerwca 2009 roku powód zatrudnia na umowę o pracę pracownika K. S..

Średniomiesięczny dochód netto powoda przed wypadkiem wynosił 1.583,46 złotych, a po wypadku kształtował się następująco: za okres od października do grudnia 2008 roku 49,18 złotych, za 2009 rok 489,15 złotych, za 2010 rok 864,61 złotych, za 2011 rok 899,82 złote, za 2012 rok 748,48 złotych. Z uwagi na fakt, że powód od miesiąca września 2011 roku do maja 2012 roku przebywał na zasiłku chorobowym i świadczeniu rehabilitacyjnym nie związanym z wypadkiem z 2008 roku, do wyliczenia dochodu uzyskiwanego przez powoda w okresie po wypadku z września 2008 roku należy skorygować dochód za 2011 rok przyjmując okres od stycznia 2011 roku do sierpnia 2011 roku oraz za 2012 rok przyjmując okres od czerwca 2012 roku do grudnia 2012 roku. Dochód po korektach wynosi za 2011 rok (za 8 miesięcy) 8.393,66 złotych a dochód średniomiesięczny 1.039,21 złotych, dochód za 2012 rok (7 miesięcy) 4.574,72 złote, a dochód średniomiesięczny 653,53 złote.

Różnica w dochodach powoda w okresie po wypadku wynosi: za IV kwartał 2008 roku 4.602,84 złote, za 2009 rok 13.131,72 złote, za 2010 rok 8.626,20 złotych, za 2011 rok 4.274 złote, za 2012 rok 6.509,51 złotych - ogółem 37.144,27 złotych.

W toku postępowania likwidacyjnego szkody pozwany wypłacił na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 60.000 złotych, ponadto zaś kwotę 3.619,80 złotych tytułem poniesionych przez powoda kosztów leczenia oraz kwotę 8.408,61 złotych tytułem utraconych dochodów za okres choroby.

Powyższe ustalenia faktyczne sąd poczynił w oparciu o powołane w uzasadnieniu dowody z załączonych dokumentów (w tym dokumentacji medycznej powoda oraz dokumentów znajdujących się w aktach szkody), przesłuchanie powoda

i świadków oraz opinie biegłych z zakresu (...), z zakresu chirurgii R. K., z zakresu psychologii J. J. i z zakresu rachunkowości J. C., uznając, że dowody te nie budzą wątpliwości co do ich wiarygodności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy.

Zdaniem Sądu Rejonowego zgłoszone przez powoda żądania są zasadne w znacznej części. W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności względem powoda, a jedynie wysokość dochodzonych przez niego roszczeń.

Z treści art. 361 § 1 k.c. wynika, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W niniejszej sprawie bezpośrednim wynikiem zdarzenia z dnia 28 września 2008 roku było doznanie przez powoda urazów opisanych szczegółowo w opiniach biegłych ortopedy R. E. i chirurga R. K., które skutkowały orzeczeniem 52 %-owego uszczerbku na zdrowiu powoda. Dodatkowe następstwem wypadku jest również uszczerbek na zdrowiu powoda w postaci symptomów zespołu stresu pourazowego opisanych w opinii biegłego psychologa J. J., który określił długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda z tego tytułu na 5 %. Opisane przez biegłych skutki pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem.

Regułą wyrażoną w art. 361 § 2 k.c. jest zasada pełnego odszkodowania. Zgodnie z tą regułą naprawienie szkody obejmuje zarówno straty, jakie poszkodowany poniósł, jak i korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Szkoda może przybrać postać szkody w mieniu oraz szkody na osobie, przy czym szkoda na osobie może mieć charakter majątkowy lub niemajątkowy.

Rekompensatę z tytułu szkody niemajątkowej stanowi zadośćuczynienie. Podstawą prawną roszczenia o zadośćuczynienie jest przepis art. 445 k.c., który przewiduje, iż w wypadku m.in. uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Powołana krzywda ujmowana jest jako cierpienie psychiczne i fizyczne wynikające z uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Rozważając wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę należnego powodowi Sąd wziął pod uwagę fakt, że uszczerbek na zdrowiu powoda został oceniony przez biegłych z zakresu ortopedii i chirurgii łącznie na 52 %, a dodatkowo biegły psycholog ustalił długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda na 5 %. Jest to olbrzymi uszczerbek na zdrowiu, którego powód – co podkreślić należy – doznał wbrew swojej woli i niezależnie od własnego zachowania. Podkreślić bowiem należy, że powód w żaden sposób nie przyczynił się do wypadku z jego udziałem, wypadek był zdarzeniem całkowicie przez niego niezawinionym i od niego niezależnym, jednakże skutkującym tak poważnym i trwałym uszczerbkiem na zdrowiu powoda, jak orzeczone przez biegłych. Sąd miał tutaj również na względzie następstwa wypadku w stanie zdrowia psychicznego powoda, wystąpienie u niego symptomów zespołu stresu pourazowego, obniżonego nastoju, ograniczenia energii życiowej, pesymistycznego postrzegania przyszłych wydarzeń w związku z obawami o swój powrót do zdrowia. Dodatkowo Sąd wziął pod uwagę dolegliwości fizyczne i psychiczne związane z doznaniem urazem w postaci dolegliwości bólowych, konieczności poddawania się wielokrotnym zabiegom operacyjnym, wielokrotnym pobytom w szpitalu, powikłaniami pooperacyjnymi, jak również ograniczenia i utrudnienia w życiu codziennym, jakich doznawał powód po wypadku i doznaje do chwili obecnej, konieczności ograniczenia aktywności życiowej powoda, która jest szczególnie dotkliwa w przypadku osoby młodej, jaką jest powód. Sąd miał na uwadze także konieczność przystosowania się powoda do nowego stylu życia wymagającą ograniczenia wysiłku fizycznego, stosowania ścisłej diety, stanowiącej także utrudnienie w życiu codziennym z uwagi na konieczność przygotowywania określonego rodzaju potraw. Miał na uwadze również samą traumę, jakiej niewątpliwie powód doznał po wypadku jako jego uczestnik, której wynikiem jest utrzymywanie się u niego symptomów zespołu stresu pourazowego, wracanie pamięcią do zdarzenia, stany lękowe i zaburzenia snu.

Kierując się przedstawionymi wyżej względami Sąd uznał, że doznaną przez powoda krzywdę rekompensuje dochodzona przez niego kwota 80.000 złotych, poza sumą wypłaconą mu do chwili obecnej z tytułu zadośćuczynienia przez ubezpieczyciela (w wysokości 60.000 złotych). W ocenie Sądu łączna kwota zadośćuczynienia w wysokości 140.000 złotych spełnia kryterium należytej rekompensaty za doznaną przez powoda krzywdę, a jednocześnie nie jest

nadmiernie wygórowana w odniesieniu do doznanego przez powoda uszczerbku na zdrowiu ocenionego łącznie przez wszystkich biegłych na 57 %. Tę kwotę Sąd zasądził na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia w punkcie 2 wyroku.

W myśl art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (art. 444 § 2 k.c.).

W niniejszej sprawie powód po modyfikacji powództwa wniósł o zasądzenie tytułem odszkodowania kwoty 44.421,42 złote. Wskazał, że na powyższą kwotę składają się: 3.092,34 złote (kwota wynikająca z faktur za leczenie znajdujących się w aktach sprawy — 6.712,14 złotych pomniejszona o wypłaconą dobrowolnie kwotę 3.619,80 złotych), 4.184,81 złotych (kwota za dojazdy na leczenie) i 28.735,66 złotych (kwota utraconych dochodów za okres od wypadku do końca 2012 roku wskazana przez biegłego na 37.144,27 złotych pomniejszona o dobrowolnie wypłaconą kwotę 8.408,61 złotych).

Sąd uwzględnił żądanie powoda w tym zakresie tylko częściowo. Podkreślił, że zsumowane i wskazane przez powoda kwoty 3.092,34 złote, 4.184,81 złotych i 28.735,66 złotych dają łącznie kwotę 36.012,81 złotych, nie zaś kwotę 44.421,42 złote, zatem pismo rozszerzające żądanie pozwu zawiera omyłkę rachunkową w tym zakresie.

I tak, jeśli chodzi o koszty leczenia powoda, obejmujące koszty zakupu leków, środków zaopatrzenia ortopedycznego, wykonanie badań diagnostycznych, powód wskazywał w toku postępowania, że wnosi o zasądzenie tytułem tych kosztów kwoty 3.092,34 złote na podstawie faktur i rachunków zgromadzonych w aktach likwidacyjnych szkody. Wskazał, że wysokość tych kosztów wyniosła 6.712,14 złotych i została pomniejszona o wypłaconą dobrowolnie przez ubezpieczyciela kwotę 3.619,80 złotych. Jednakże szczegółowa analiza faktur i rachunków zgromadzonych w aktach likwidacyjnych szkody wskazuje, że udokumentowane w tych aktach wydatki na zakup leków, środków zaopatrzenia ortopedycznego i wykonanie badań diagnostycznych, opisane szczegółowo w części dotyczącej ustaleń faktycznych, wyniosły łącznie kwotę 4.152,56 złotych. Odejmując zatem od powyższej kwoty sumę dobrowolnie wypłaconą przez ubezpieczyciela, tj. kwotę 3.619,80 złotych, do zasądzenia na rzecz powoda z tego tytułu pozostaje kwota 532,76 złotych.

Jeśli chodzi o dochodzona przez powoda kwotę 4.184,81 złotych z tytułu kosztów dojazdu na leczenie, Sąd oddalił roszczenie powoda w tym zakresie w całości, uznając, że nie zostało ono w należyty sposób udowodnione. Powód nie przedstawił bowiem ani w toku postępowania likwidacyjnego szkody, ani w toku niniejszej sprawy, wystarczających dowodów na okoliczność wysokości poniesionych z tego tytułu kosztów. Składał wprawdzie do akt postępowania likwidacyjnego szkody faktury za paliwo, jednakże brak dowodów świadczących o tym, kiedy i w jakim celu zostało ono zużyte. Składane bilety (...) są biletami przejazdu na trasie K. — P., podczas gdy powód zamieszkuje w B.. Z kolei składane bilety komunikacji miejskiej nie noszą dat ich wykorzystania, brak jest zatem jakiegokolwiek dowodu, że zostały one wykorzystane przez powoda i w jakich datach. Stąd też roszczenie powoda w tym zakresie nie mogło zostać uwzględnione.

Na uwzględnienie w świetle art. 444 § 1 k.c. w zw. z § 2 zasługuje natomiast roszczenie powoda o zasądzenie na jego rzecz kwoty 28.735,66 złotych z tytułu utraconych dochodów za okres od wypadku do końca 2012 roku. W niniejszej sprawie powód wykazał, że w wyniku wypadku ograniczeniu uległy jego dochody, co związane było nie tylko z procesem leczenia i związanym z nim ograniczeniem możliwości zarobkowych powoda, jak również z koniecznością zatrudnienia-przez niego po wypadku pracownika do prowadzonego przez powoda warsztatu i ponoszenia kosztów zatrudnienia tego pracownika. Jeśli chodzi o wysokość utraconych dochodów, została ona wskazana w niekwestionowanej opinii biegłej J. C., która wyliczyła, że różnica w dochodach powoda w okresie po wypadku wynosi: za IV kwartał 2008 roku 4.602,84 złote, za 2009 rok 13.131,72 złote, za 2010 rok 8.626,20 złotych, za 2011 rok 4.274 złote, za 2012 rok 6.509,51 złotych - ogółem 37.144,27 złotych. Odejmując zatem od powyższej kwoty sumę 8.408,61 złotych wypłaconą dobrowolnie przez pozwanego z tego tytułu, do zasądzenia na rzecz powoda pozostaje nadal kwota 28.735,66 złotych, którą Sąd zasądził w całości na rzecz powoda w punkcie 1 wyroku.

Zasadne w ocenie Sądu jest również w świetle art. 444 § 2 k.c. zgłoszone żądanie zasądzenia na rzecz powoda renty z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej, wyrażającej się w zmniejszeniu dochodów powoda w związku z koniecznością dalszego zatrudniania pracownika do prowadzonego przez powoda warsztatu i ponoszenia kosztów zatrudnienia tego pracownika. W ocenie Sądu, mając na uwadze opinie biegłych, z których wynikają ograniczenia na przyszłość powoda jeśli chodzi o dźwiganie przedmiotów powyżej 7 kg oraz zlecenie, by praca nie była uciążliwa dla stawu skokowego prawego powoda, dalsze zatrudnianie pracownika przez powoda w chwili obecnej znajduje nadal uzasadnienie, co czyni zasadnym żądanie zasądzenia renty z tego tytułu. Mając na uwadze wyliczone przez biegłą średnie miesięczne różnice w dochodzie powoda sprzed wypadku i po zatrudnieniu pracownika, oraz wyliczenie PIT – 28 powoda, wysokość dochodzonej z tego tytułu renty w kwocie 500 złotych zasługuje na uwzględnienie w całości i o roszczeniu tym Sąd orzekł w punkcie 3 wyroku.

Sąd uznał także za usprawiedliwione roszczenie powoda o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość kierując się opinią biegłego R. K., który w opinii tej wymienił możliwe następstwa w stanie zdrowia powoda w przyszłości. Biegły wskazał, że o takich urazach, jakich doznał powód, może powstawać kamica dróg żółciowych, stany podżółtaczkowe i wzrost ciśnienia w układzie żyły wrotnej, mogą utworzyć się przepukliny w bliznach pooperacyjnych, może wystąpić niedrożność zrostowa jelit. Wprawdzie biegły wskazał, że jak dotychczas - poza objawami dyspepsji i okresowych bólów żadne poważne następstwa nie ujawniły się - więc ryzyko ich wystąpienia w przyszłości jest niewielkie, jednakże nie zostało ono wyraźnie przez biegłego wyeliminowane. Dodatkowo biegły orzekł, że jeszcze jednym możliwym następstwem może być przyspieszenie powstania zwyrodnień w stawie śródrečno – nadgarstkowym kciuka lewego, które to następstwo również nie zostało wyeliminowane przez biegłego. Sąd miał tu również na uwadze okoliczność, że jak wynika z opinii biegłego ortopedy, w przyszłości pozostaje jeszcze zabieg usunięcia metalu, który wprawdzie nie powinien skutkować istotnymi powikłaniami i utrudnieniami przez okres powyżej 4 tygodni, niemniej jednak takie powikłania i utrudnienia mogą wystąpić.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo jako nadmiernie wygórowane.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 100 k.p.c. zasadą ich stosunkowego rozdzielenia.

Od powyższego wyroku apelację złożyła strona pozwana. Zaskarżyła wyrok w części zasądzającej zadośćuczynienie ponad kwotę 50000 złotych, zasądzającej odszkodowanie ponad 532,76 złotych, zasądzającej rentę, a także w zakresie kosztów procesu. Wyrokowi zarzuciła:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 445§1 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe jego zastosowanie polegające na uznaniu, iż kwota dodatkowych 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powoda jest sumą odpowiednią do rozmiaru doznanego przez niego uszczerbku,
2. art. 361 §1 k.c. poprzez błędną subsumpcję polegającą na ustaleniu, iż w sprawie zachodzi adekwatny związek przyczynowy pomiędzy utratą przez powoda dochodów a wypadkiem, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż utrata dochodu spowodowana była innymi czynnikami niż wypadek.

II. naruszenie przepisów prawa procesowego a to art. 233§ 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dowolną a nie swobodną ocenę dowodów pozostającą w sprzeczności z doświadczeniem życiowym, polegającą na wadliwej ocenie stanu faktycznego sprawy i przyjęciu, iż utrata dochodu przez powoda wynika z wypadku oraz konieczności zatrudnienia pracownika a nadto pominięciu okoliczności, iż zatrudnienie pracownika w miejsce powoda nie powinno generować strat w dochodzie oraz okoliczności, iż powód przebywał na zasiłku chorobowym oraz świadczeniu rehabilitacyjnym z powodu innych okoliczności niż wypadek.



Występując z powyższymi zarzutami wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 532,76 zł tytułem odszkodowania, kwoty 50 000 zł oraz oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Nadto wnosił o zasądzenie od strony przeciwnej kosztów postępowania przed sądem I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego kwestionująca wysokość zasądzonych zadośćuczynienia nie jest uzasadniona. Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Orzekanie o wysokości zadośćuczynienia należy do swobodnego uznania sądu. Tej dyskrecjonalnej władzy sędziego sąd odwoławczy zmieniać nie może, o ile sąd pierwszej instancji prawidłowo zbadał i ocenił wszystkie okoliczności sprawy. Atrybut swobody orzekania o wysokości zadośćuczynienia wynika z faktu, iż nie istnieją żadne zobiektywizowane, ustawowo określone kryteria pozwalające sądowi na rozstrzygnięcie o zadośćuczynieniu. Sąd odwoławczy może dokonać korekty wysokości zasądzonych zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę, tylko wtedy, gdyby okazało się, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, że jest ono rażąco wygórowane albo rażąco niskie. Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, a tym samym powinno reprezentować ekonomicznie odczuwalną wartość. Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalnego charakteru. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień i ujemnych doznań psychicznych powinny być przede wszystkim uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, jednakże w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku

Wnikliwa lektura akt sprawy wskazuje, że wysokość zasądzonych zadośćuczynienia w przedmiotowej sprawie jest prawidłowa. Uwzględnia bowiem wszystkie istotne czynniki jakie mają wpływ na ustalenie wysokości zadośćuczynienia. Sąd pierwszej instancji zasądzając zadośćuczynienie w kwocie 80.000 złotych nie naruszył przepisu art. 445 § 1 kc. Kwota ta jest kwotą adekwatną do rozmiaru cierpień jakich doznał powód wskutek rozległych i poważnych uszkodzeń ciała w wyniku wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez osobę ubezpieczoną w pozwanym Towarzystwie. Stąd też rozstrzygnięcie sądu w przedmiocie zadośćuczynienia podlega akceptacji sądu drugiej instancji.

Uzasadniona jest natomiast apelacja pozwanego w pozostałym zakresie, to jest w części zasądzającej odszkodowanie z tytułu utraconych przez powoda dochodów ( za okres od czerwca 2009 do końca 2012 roku) oraz zasądzającej rentę od 1 stycznia 2013 roku. Kwestionowane przez skarżącego odszkodowanie w kwocie 28 735,66 złotych, to utracone dochody powoda, ustalone w opinii biegłej J. C., za okres czasu od wypadku do końca 2012 roku.

Jak wynika z opinii biegłej mniejsze dochody uzyskiwane przez powoda w okresie prowadzenia działalności gospodarczej od czerwca 2009 roku, to efekt zwiększenia kosztów prowadzenia działalności, wynikających z zatrudnienia po wypadku pracownika. Takie też stanowisko przyjmuje sąd pierwszej instancji w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, ustalając ponadto, że powód działalność gospodarczą przed wypadkiem prowadził sam, zaś pracownika zatrudnił dopiero wypadku, wobec niemożności wykonywania czynności wymagających większego wysiłku fizycznego.

Tymczasem, jak wynika z zeznań żony powoda - E. Z., powód już przed wypadkiem zatrudnił pracownika . Na rozprawie w dniu 29 lutego 2012 roku zeznała ona „Przed wypadkiem mąż miał pracownika , był to kuzyn. On był zatrudniony przez męża... na początku 2008 roku” (k.56). Zeznanie powyższego świadka zostały przez sąd pierwszej instancji całkowicie pominięte, a przecież mają one decydujące znaczenie dla oceny wykazania adekwatnego związku przyczynowego między wypadkiem a zatrudnieniem pracownika i tym samym obniżeniem dochodu powoda wynikającym z ponoszenia kosztów zatrudnienia tego pracownika. Pominięcie przez sąd tego dowodu skutkuje niemożnością odparcia stawianego zarzutu apelacyjnego naruszenia przepisu art. 233§1 kpc, a w efekcie końcowym naruszenie także przepisu art. 361§1 kc.

Mając na uwadze treść zeznań wyżej wymienionego świadka, któremu nie sposób odmówić wiary, w ocenie Sądu Okręgowego, powód nie wykazał istnienia związku przyczynowo skutkowego między obniżeniem jego dochodów po podjęciu działalności gospodarczej po wyczerpaniu zasiłku rehabilitacyjnego a wypadkiem komunikacyjnym, co skutkować musi oddaleniem powództwa o odszkodowanie za okres od czerwca 2009 roku do końca 2012 roku oraz rentę od 1 stycznia 2013 roku z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy .

Po stronie powoda niewątpliwie nastąpił spadek dochodów w okresie od momentu wypadku do czasu ponownego uruchomienia działalności gospodarczej po wyczerpaniu zasiłku rehabilitacyjnego. Jego strata, jak wynika z wyliczeń przedstawionych przez biegłą, za czwarty kwartał 2008 roku wynosiła 4602,84 złotych, zaś za 5 miesięcy 2009 roku 7588,70 złotych ( k-163 i 165). Łączna więc, w tym okresie, jego strata wynosiła 12.191,54 złotych. Ponieważ w toku postępowania likwidacyjnego powód otrzymał z tytułu utraty dochodu 8408,60 złotych, zatem strona pozwana zobowiązana jest dopłacić powodowi 3782,93 złotych i do takiej też wysokości Sąd Okręgowy obniżył odszkodowanie ustalone przez sąd pierwszej instancji na 28 735,66 złotych. Po uwzględnieniu nieskarżonego przez pozwanego odszkodowania w kwocie 532,74 złotych, obejmującego zwrot kosztów leczenia, ostateczna wysokość kwoty zsządzonej w punkcie pierwszym zaskarżonego wyroku powinna wynosić 4315,69 złotych.

Dlatego też w uwzględnieniu apelacji Sąd Okręgowy na podstawie art. 386§1 zmienił zaskarżony wyrok w pkt pierwszym sentencji obniżając zasadzoną kwotę 29264,42 zł do kwoty 4315,69zł oraz w punkcie trzecim sentencji oddalając powództwa o rentę. W pozostałym zakresie apelację, jako niezasadną, oddalił na podstawie art. 385 kpc

Konsekwencją zmiany rozstrzygnięcia merytorycznego, jest także zmiana zaskarżonego orzeczenia w zakresie kosztów procesu, poprzez jego dostosowanie do ostatecznego wyniku sprawy.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100kpc.

Na oryginale właściwe podpisy